

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

Przedpłata wynosi: MIEJSCOWA kwartalnie 8 zhr. 75 cent, miesięcznie 2 zhr. 75 cent. Za miejscowa 1 zhr. 75 cent.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE biuro administracji „Gaz. Nar. przy ul. Sobieskiego 1. 12. (dawniej nowa ul. 1. 201)

Lwów d. 24. stycznia.

Jak długo pełnomocnik europejski nie zeznało na tem, ażeby przez konferencje uniknąć wojny, w którejby prawdopodobnie cała Europa...

ostentowano w Peszce policyjne środki przeciw deputacji węgierskiej, chociaż pierwsi pozwolono deputacji węgierskiej akademików wyjechać do Stambułu.

hr. Andrassy pośredniczą, i nie wątpimy, że wobec groźnego położenia zewnętrznego, obie strony od odroczenia sporu dadzą się skłonić.

li od soboru na plac. Oprócz tego oskarżeni stawali czynni opór działaniom policji, używając nawet sily ku temu.

istnieje tylko na papierze. Rozmaitego rodzaju choroby przegradzają szeregi lepiej od kul i bagnatów; w raportach jednak, wysyłanych do Petersburga, liczba chorych wykazuje się stosunkowo bardzo małą.

Wiedziemy

Wiedziemy gazety podają dwa telegramy, które zamieszczamy tu dosłownie, nie wdając się w żadne komentarze.

Berlin, 20. stycznia. Z Warszawy donoszą, że moskiewski tajny radca, Makow, przybył do Warszawy i ma także objeżdżać inne gubernie kongresowej Polski.

Kraków, 20. stycznia. Podług wiadomości z moskiewskiej Polski, wielu tamecznych gubernatorów oświadczyło się w sprawozdaniach, których żądano od nich w sprawie mających być ułożeniemi koncesji, przeciwko takowemu, a to z tego powodu, że podobne ustępstwa byłyby tłumaczono słabością rządu.

Z Petersburga piszą do Moskiewskich Wied.: „Ostateczna rozprawa z powodu demonstracji, która odbyła się w Petersburgu przed Kazańskim soborem 18. grudnia, została naznaczona na dzień 30. stycznia.

W przededniu wojny. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Turcy nie będą czekali aż Moskale ich zaatakują, a przeciwnie, iż sami wypowiedzą im wojnę, skoro się tylko przekonają, że oprócz orężnej rozprawy z obecnymi wrogiem nie ma innego wyjścia.

NA POBOJOWISKU.

Novella Sewera. Londyn 2. czerwca 1876. Żołnierzom rozdano podwójnie racje sioniny i wódki, chleb mieliśmy z sobą. Sionina staje się węglem, gdy wódka zamienia się w płomień, który go zapala.

I jakże nie kochać starego? — Niech żyje nasz stary, wolał ościwać w bojach żołnierze, gdy tymczasem wódz ich nie miał ani jednego białego włosa, twarz gładką i świeżą, otoczona jasną brodą.

Mimo całej obojętności przyrody, są pewne chwile w naturze, grozy i przerażenia. Jest coś nieokreślonego, mroźnego usmiech na ustach, tłoczącego do mózgu smutne wspomnienia lub smutniejsze obrazy, a do serca ciężkie przeczcucia.

— I nareszcie ja zostanę sceptykiem wobec twojego ideałmu — pomyślał młody wierzyciel. — Na to się zanosz, gdyż ty potrzebujesz pism, rozkazów i paragrafów dla swojej wiary, mnie wystarczy loika matematyki.

— I zabijaj swoją samodzielność, energię, wiarę w siebie, odpychaj zdobywcę wiedzy, uciekaj przed prawdą, marzyć i niedołączyć w marzeniach, dać się opawać trzęsawicom od siebie, lub ustąpić im miejsca.

Wiedziemy

Wiedziemy gazety podają dwa telegramy, które zamieszczamy tu dosłownie, nie wdając się w żadne komentarze.

Berlin, 20. stycznia. Z Warszawy donoszą, że moskiewski tajny radca, Makow, przybył do Warszawy i ma także objeżdżać inne gubernie kongresowej Polski.

Kraków, 20. stycznia. Podług wiadomości z moskiewskiej Polski, wielu tamecznych gubernatorów oświadczyło się w sprawozdaniach, których żądano od nich w sprawie mających być ułożeniemi koncesji, przeciwko takowemu, a to z tego powodu, że podobne ustępstwa byłyby tłumaczono słabością rządu.

Z Petersburga piszą do Moskiewskich Wied.: „Ostateczna rozprawa z powodu demonstracji, która odbyła się w Petersburgu przed Kazańskim soborem 18. grudnia, została naznaczona na dzień 30. stycznia.

W przededniu wojny. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Turcy nie będą czekali aż Moskale ich zaatakują, a przeciwnie, iż sami wypowiedzą im wojnę, skoro się tylko przekonają, że oprócz orężnej rozprawy z obecnymi wrogiem nie ma innego wyjścia.

Wiedziemy

Wiedziemy gazety podają dwa telegramy, które zamieszczamy tu dosłownie, nie wdając się w żadne komentarze.

Berlin, 20. stycznia. Z Warszawy donoszą, że moskiewski tajny radca, Makow, przybył do Warszawy i ma także objeżdżać inne gubernie kongresowej Polski.

Kraków, 20. stycznia. Podług wiadomości z moskiewskiej Polski, wielu tamecznych gubernatorów oświadczyło się w sprawozdaniach, których żądano od nich w sprawie mających być ułożeniemi koncesji, przeciwko takowemu, a to z tego powodu, że podobne ustępstwa byłyby tłumaczono słabością rządu.

Z Petersburga piszą do Moskiewskich Wied.: „Ostateczna rozprawa z powodu demonstracji, która odbyła się w Petersburgu przed Kazańskim soborem 18. grudnia, została naznaczona na dzień 30. stycznia.

W przededniu wojny. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Turcy nie będą czekali aż Moskale ich zaatakują, a przeciwnie, iż sami wypowiedzą im wojnę, skoro się tylko przekonają, że oprócz orężnej rozprawy z obecnymi wrogiem nie ma innego wyjścia.

Wiedziemy

Wiedziemy gazety podają dwa telegramy, które zamieszczamy tu dosłownie, nie wdając się w żadne komentarze.

Berlin, 20. stycznia. Z Warszawy donoszą, że moskiewski tajny radca, Makow, przybył do Warszawy i ma także objeżdżać inne gubernie kongresowej Polski.

Kraków, 20. stycznia. Podług wiadomości z moskiewskiej Polski, wielu tamecznych gubernatorów oświadczyło się w sprawozdaniach, których żądano od nich w sprawie mających być ułożeniemi koncesji, przeciwko takowemu, a to z tego powodu, że podobne ustępstwa byłyby tłumaczono słabością rządu.

Z Petersburga piszą do Moskiewskich Wied.: „Ostateczna rozprawa z powodu demonstracji, która odbyła się w Petersburgu przed Kazańskim soborem 18. grudnia, została naznaczona na dzień 30. stycznia.

W przededniu wojny. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Turcy nie będą czekali aż Moskale ich zaatakują, a przeciwnie, iż sami wypowiedzą im wojnę, skoro się tylko przekonają, że oprócz orężnej rozprawy z obecnymi wrogiem nie ma innego wyjścia.

Wiedziemy

Wiedziemy gazety podają dwa telegramy, które zamieszczamy tu dosłownie, nie wdając się w żadne komentarze.

Berlin, 20. stycznia. Z Warszawy donoszą, że moskiewski tajny radca, Makow, przybył do Warszawy i ma także objeżdżać inne gubernie kongresowej Polski.

Kraków, 20. stycznia. Podług wiadomości z moskiewskiej Polski, wielu tamecznych gubernatorów oświadczyło się w sprawozdaniach, których żądano od nich w sprawie mających być ułożeniemi koncesji, przeciwko takowemu, a to z tego powodu, że podobne ustępstwa byłyby tłumaczono słabością rządu.

Z Petersburga piszą do Moskiewskich Wied.: „Ostateczna rozprawa z powodu demonstracji, która odbyła się w Petersburgu przed Kazańskim soborem 18. grudnia, została naznaczona na dzień 30. stycznia.

W przededniu wojny. Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Turcy nie będą czekali aż Moskale ich zaatakują, a przeciwnie, iż sami wypowiedzą im wojnę, skoro się tylko przekonają, że oprócz orężnej rozprawy z obecnymi wrogiem nie ma innego wyjścia.

rakowliek z tureckich wysp, żeby mieć go zawsze pod ręką, i ponownie wyszła swe pancerniki pod Konstancję.

Alle i inne europejskie mocarstwa nie dadzą się Anglii wyprzedzić, każde bowiem z nich ma coś do bronienia na Wschodzie, i każde chce być gotowe do walki. To też wszystkie się zbrają na wielką skalę, lubo żadne do tego się nie przynajmniej. Raz już mówiliśmy o liczebnej ilości armii siedmiu głównych mocarstw europejskich, dzisiaj jednak, ze względu na nader groźną sytuację, sądzimy, iż nie będzie od rzeczy powtórzyć nasze obliczenia.

Owe siedm głównych mocarstw — Anglia, Turcja, Włochy, Francja, Anglia, Niemcy i Moskwa — rozporządzają razem 5,600,000 żołnierzy, 773 wojennymi okrętami z 6,074 działami. Ojgąwszy od tej cyfry 10 procent na tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli stanąć do walki, a od pozostałej reszty odjąć trzecią część, która pozostanie w kraju dla służby garnizonowej, i przy poręcz, zostanie zawsze jeszcze pozostała cyfra 3,360,000 żołnierzy, 470 okrętów z 3,650 działami.

Z tej ogólnej cyfry na Austrię przypada, wliczając tu już i 200,000 honorowych węgierskich, 600,000 żołnierzy, 17 okrętów z 120 dział; na Turcję przypada: 240,000 żołnierzy, 60 okrętów z 300 dział; Włochy mają 360,000 żołnierzy, 34 okręty z 340 dział; Francja — 840,000 żołnierzy, 60 okrętów z 600 dział; Anglia — 120,000 żołnierzy, 248 okrętów z 2,100 dział; Niemcy — 780,000 żołnierzy, 24 okręty z 60 działami, i wreszcie Moskwa, wraz z 60,000 Serbów, 25,000 Czarnogórców i 50,000 Greków, będzie mogła wystawić 760,000 żołnierzy, 24 okrętów z 100 działami.

Przypuszczając, że zginie w bitwach i umrze od ran dziesiąty tylko, t. j. najmniejszy, jaki można przysięść, procent żołnierzy, otrzymamy, że sprawa wschodnia będzie kosztowała Europę 336,000 ludzi.

Korespondencje „Gaz. Nar.“

Zurich, 18. stycznia.

Z powodu zaproszenia jakie hr. Władysław Plater otrzymał z różnych stron kraju, a mianowicie też z zaboru moskiewskiego, aby zajął się sprawą przedstawienia polowania Polski europejskim gabinetem i pracował nad objaśnieniem opinii publicznej w Europie z prawami i potrzebami Polski, dały się już słyszeć różne nieprzyjazne głosy. Ławo je było przewidzieć. Dzienniki Polscy wręcz nieprzyjaźnie, przyjęły te wiadomości najgorzej, — rzecz to zupełnie naturalna, wszelkie działanie polskie porządne, usiłowanie polowania końca rozbicia jakiegokolwiek państwa, zawsze one przyjmują będą ze złością i z szysderstwem. Rzecz inna jednak, czy wszyscy Polacy tak samo powinni zaprzeczać się na sprawę pewnego uporządkowania w działaniu Polaków za granicami kraju, którego przecież potrzeba nikt z wierzących w Polskę jako naród, zaprzeczyć nie może?

Wiadomo, że wszelkie silniejsze poruszenie w Europie, wypadki wstrząsające państwami i wojny, oddziałują na nasz naród bardzo silnie i oddziaływać muszą, bo naród jest pełen żywotności. Nie dzieje się to bez skutku, nie na Wschodzie wywołane przez Moskwę, grożące lada chwila mogącą wybuchnąć wojną pomiędzy Moskwą a Turcją, silniej jeszcze niż inne zdarzenia poruszyły polskie umysły. Doświadczenie nauczyło, iż przy takim poruszeniu umysłów, rodzi się zawsze mnóstwo często nierozważnych projektów i wielu ludzi bez opowiadania porywa się nieraz do inicjatyw takich, które ani pożądaną ani pożyteczną dla Polski być nie mogą. I teraz już ślady takiej prywatnej inicjatywy napotkamy się dążyć. Ażby jej koniec położyć, ażeby Polski nie narazić na żadne krwawe eksperymenty, jest jeden tylko sposób, a tym sposobem jest rozumne działanie osób do tego upoważnionych, rodzaj reprezentacji, która ma prawo przemawiać w imieniu ogółu i do której za granicą udawaby się musieli ci, co radziby sprawę polską widzieć podnieśli.

Zdawało się, że deputowani galicyjscy i wielkopolskie, najodpowiedniejsi byli do reprezentowania polskiej sprawy w jej ogólnym znaczeniu. Dla tego to z taką niecierpliwością wszyscy oczekiwali na odezwanie się pierwszych w Radzie państwa. Odezwanie się do byków ich postawiło na czele narodu i nie dopuściło żadnej obok nich inicjatywy. Deputowani nasi milczeli, okazali się oni zwolennikami zaprzeczenia. Czasu, który zdaje się chcieli ażeby o Polsce mówić przestano, ażeby nikt w jej imieniu o sprawiedliwości na wielkiej arenie świata nie upomniał się. Takiego zaprzeczenia są ci, co mają dłoń na pulsie narodu, za dobre uznać nie mogli, wiedząc oni bowiem dobrze, iż gdy ludzkie starości nie robią i usuwają się na bok, wtedy zwykle młodzi ster pochwytną i prowadzą nas w cząstkę bardzo nieroztropnie. Deputowani poznańscy w Berlinie innego byli zdania niż galicyjscy w Wiedniu, poselstwo Niegolewskich w sprawie przedmiotowej poświęcał, zdołał wkręcić kilka słów o sprawie polskiej w stosunku jej do kwestji wschodniej. Zaraz też usunął się do kwestji wschodniej, i chędnio rzucał, aby on wziął na siebie obowiązek przedstawienia w Europie polowania i prawa Polski, aby przyjął urząd reprezentanta naszej sprawy za granicą. Warunki jednak, w jakich każdy Polak w zaborze pruskim zostaje, czynią mu niemożliwym działanie na szerokiej widowni całej Europy. Zwrócić się więc do emigracji i starać się dowiedzieć, czyby książę Czartoryski w Paryżu nie podjął sam lub zbiorowo z kim innym roli, że tak powiemy polskiej w Europie. Gdy poznano, że książę Czartoryski ze względu na południowych Słowian tego zdania, iż podnoszenie sprawy polskiej przed Moskwę, nie należy przeszkadzać uregulowaniu ich stosunku do Turcji na zasadzie niepodległego istnienia, załączono powołania ks. Czartoryskiego i uproszono Wl. hr. Platę, aby podjął się sprawować w dzisiejszej tak ważnej chwili określenie wyżej poselstwo polskie, to jest objaśnianie gabinetu i opinii o polowaniu Polski w zaborze moskiewskim, o prawach Polski, o konieczności przyznania jej t. p. Dotąd wszelkie akta, dokumenta, pisma dotyczące naszej sprawy mogły tylko być albo bezimiennie rozsyłane gabinetom, albo też z podpisem prywatnym jednej osoby. Szło o to, ażeby takie akta w kraju zażyte czynniki, były podpierane przez osobę upoważnioną, mającą do tego mandat, aby więc skłócić się z anonimowem i prywatnem działaniem. Gorliwemu patriotycznemu hr. Platę, jego nieustraszoną czynność, liczne stosunki we wszystkich krajach, pewność, iż nie jest zwolennikiem nowego krwawego eksperymentu i takiego działania, któreby kraj na szkodę naraziło, sprawiła, iż jego a nie kogo innego zaproszono do tej czynności, że jemu poręczono stanowisko, wobec którego wszelkie samozwężanie na swoją rękę wobec wiązania w imieniu ogółu czynione ustać muszą. Korzyści tego powołania są tak widoczne, iż tylko ci, którzy radzi są wszelkiemu rozbiciu, wywołującemu nieszczęśliwe krwawe próby, albo ci, którzy Polskę chcieliby już mieć pogrzebaną, mogą ich nie usunąć.

Inicjatywa tego powołania wyszła z zaboru

moskiewskiego. — ponieważ zaś nie istnieje w tym zaborze ani nigdzie na ziemi polskiej żadna tajemna organizacja, więc chwycono się środka jedynie możliwego w takim razie wystąpienia mandat, na którym z imienia i nazwiska podpisali się wszyscy ci, co chcieli aby stanęło za granicą poselstwo polskie. Liczba podpisów bardzo znaczna, przystąpienie do tego mandat mnóstwa osób i z innych części objęznych, skłoniły hr. Platę do przyjęcia trudnego obowiązku. W odpowiedzi na mandat, zawierający niezmierne liczne podpisy, hr. Plater wydał następującą odezwę do redaktorów w kraju i za granicą.

Bodacy!
Powołany przez wasz mandat, opatrzone licznymi podpisaniami z różnych dzielnic naszych, do reprezentowania Polski wobec rządów i ludów, będę się starał o ile możności odpowiedzieć waszemu zaufaniu, i poświęcę się temu posłannictwu z całą energią Polaka mitującego ojczyznę nieślonołą najroszarszą niewola.

Naród nasz żyje i żyć będzie, albowiem siła ducha potęga materialną zniszczoną być nie może. Ale, aby to życie rozwinąć i przygotować żywoły odrodzenia, muszą być koniecznie rozbiti krepujące więzy jego żywotność, paralizujące jego usiłowania.

Wszystko przeto co tę dążność objawia, jest wielkiego praktycznego użytku.

Skojarzeni, dzielni duchem, pociężni doświadczeniem, nie naprótno stawajmy w obronie największych praw naszych i głos Polski ucieleśniony przez wrógów, którzy wolnością obdarzyć chcą pobratymcy jej lud, nie przebrzmi bez pewnego użytku.

Miejmy w Bogu nadzieję i w naszej wytrwałości!

Willa Broelberg pod Zurycem dnia 11. stycznia 1877 roku.

Władysław Plater.

Przegląd polityczny.

Półroczny dziennik włoski *Italia*, wydany we Florencji w języku francuskim, zaprzecza skwapliwie zanotowanej przez nas pogłosce, a puszczoną w świat przez dzienniki francuskie, jakoby Włochy wystąpiły z wnioskiem podniesienia Tunisu do godności księstwa niezawisłego. Zaprzeczenia temu tyle naturalnie dajemy wiary, na ile zasługuje, to jest przypuszczamy, że Włochy mogły nawet nie występować z tym wnioskiem, mogły go nie formułować oficjalnie, ale dla wysondowania zdania tak rządów jak i opinii publicznej mogły tylko napomknąć, delikatnie dać do zrozumienia, lub wreszcie postawić go jako swoje poboczne życzenie.

Zresztą gdyby nawet Włochy rzeczywiście wystąpiły z tym wnioskiem, czy byłoby w tem coś dziwnego? Trzeba bowiem w oceniu sytuacji politycznej każdego kraju mieć ciągle na oku ten fakt, a raczej tę metodę, powszechnie dziś przyjętą, że każde ministerjum w chwili gdy się czuje cokolwiek niepewne w domu, zwraca natychmiast uwagę swych rodaków na sprawy zewnętrzne. Napoleon III, jeden z twórców tej metody, na wojnę i tysiące nieszczęśliwe kraj swój naraził, żeby tylko wzmocnić swój tron. Dla czegożby ministerjum p. Depretisa nie miało trzymać się tej samej metody, chociaż nie na tak wielką skalę i nie z tak fatalnym skutkiem? Czyż wszystko dzieje się najlepiej pod najpiękniejszym wioskiem niemiec i pod najlepszym rządem p. Nicotery? Bynajmniej.

Podczas ostatnich wyborów przecież nie wszystko odbywało się tak jak się odbywało być powinno. Z najrozmaitszych stron czynione odkrycia świadczyły, że zwyciężkie stronniczo liberalne, jak najobszerniej korzystało ze swojej przewagi i że pominięciem wszelkich względów na ludność, wywierano wpływ na wybory, celem skłonienia ich do dawanania głosów liberalnym kandydatom. We wszystkich krajach widać powtarza się jedno i to samo, a mianowicie, że ci, co mają za sobą przewagę, nie dbają o prawo. Smutny to objaw, ale niestety, zaprzeczyć nie podobna, że jest prawdziwym. Wszakże tym razem, we Włoszech rzeczy daleko podobno zaszły niż zwykle. W Neapolu, sądownie skazanym został na karę kodeksu przewidzianą, prefekt, przekonany o fałszowaniu list wyborczych.

O innym znowu, tego samego rodzaju wypadku donosi *Gazetta di Napoli*. Deputowany Belli, stronnik i przyjaciel ministra spraw wewnętrznych Nicotery, wyczołzył proces o oszustwo pewnemu publicysty, ponieważ ten ostatni zrzucił mu naduzycia, popełnione podczas wyborów. Proces ten, lubo nieskończony jeszcze, wykrył tyle skandalicznych szczegółów, iż powaga całego stronnictwa liberalnego, niewątpliwie ciężki poniesie cios. We Florencji znowu toczy się proces, odsłaniający wiele, wcale niezaskrywanych szczegółów z poprzedniego życia samego ministra spraw wewnętrznych. Wszystkie te fakta razem wzięte muszą mocno w oczach kraju zakłócić tak ministerstwa jak i całej partji, która przeciwników swoich sądzi i uważa bardzo ostro, nie będąc sama wolną od zarzutów. Pierwszym i najbliższym zapewne następstwem wykrycia tylu naduzyc, przez liberałów popełnionych, będzie konieczność wielu mandatów unieważnienia i idące w ślad za tem rozpisanie ponownych wyborów w wielu okrogach wyborczych. Tym razem przejdą tam niewątpliwie kandydaci stronnictwa zachowawczego. Stosunek stronnictwa z tem w parlamencie ulegnie pewnym modyfikacjom. Wiadomo, że podczas pierwszych głównych wyborów nie utrzymały się kandydatury kilku znakomitszych osobistości stronnictwa zachowawczego. Nie utrzymał się nawet były minister spraw zagranicznych, hr. Visconti-Venosta.

Tymczasem teraz przy wyborach uzupełniających nietylko on przeszedł, ale przeszedł także były minister oświaty Bonghi.

Wszakże o radykalnej zmianie stronnictwa myśleć wcale nie można i dlatego lubo dotąd nie znamy rezultatów dyskusji, która jeszcze wczoraj odbywała się nad projektem do prawa, ściągającego naduzycia duchowych, niemniej przecież pewni jesteśmy, że prawo to znaczną większość głosów przyjęte zostało.

Rząd włoski energicznie zaczyna teraz występować przeciw bandytyzmowi w Sycylii, zwłaszcza nietylko zniszczenie *maffii* ma na celu, ale nado w rozporządzeniach swych sigga nieco głębiej i przy tym ogniu chce widocznie jeszcze ważniejszą upiec pieczęć. Trzeba bowiem wiedzieć, że Sycylia ma nader mało poczucia łączności z resztą Włoch, i to bodaj nietylko na polu politycznem ale nawet i na polu etnograficznem. Ludność tamieczna najwięcej ze wszystkich nadbrzeżnych prowincji włoskich przechodziła na sobie ślady pochodzenia greckiego. To też rząd zarządzał dotąd wyspą jeno na mocy kompromisu z *maffią* i za jej współudziałem. *Maffia* zaś ta dlatego tylko tak potężnego dosięgnęła rozwoju, że poza rozbieniem trudnita się polityką. Szczególnie w ostatnich czasach rozbójnictwo miało nieraz barwę polityczną. To tłumaczy, dlaczego bandytyzm sycylijski tak trudno

było dotąd wyniszczyć. Owoż teraz rząd myśli zerwać zupełnie z dotychczasową taktyką i zamierza za pomocą słów wojennych i postawienia wyspy w stan oblężenia raz całej tej sprawie koniec położyć. W tym celu wysłał do Sycylii Malusarda, słynnego ajenta policyjnego, ale ajenta *de la haute volée*, któremu *de carte blanche* na reorganizację administracyjnją wyspy. Czy Malusardowi uda się pomyślnie misję swą wykonać, zobaczymy wkrótce.

Sprawa wschodnia.

Gdy konferencje spełzły na niczem, każdy zapytuje co teraz będzie, i jak Moskwa postąpi? We wczorajszych ostatnich wiadomościach wyraziliśmy już może po raz setny umiowanie, że wojna stała się niemożliwą, a dziś możemy dodać, iż podejmiemy ją Moskwa po prostu ze względu na swoje stosunki wewnętrzne, w obawie przed rewolucją. O konieczności wykalkowania się stanowczego z tej niemiłej sytuacji, w jakiej postawiła Moskwę jej fatalna porażka, jest tak przekonane dziennikarstwo caratu, że już otrząsnąwszy się z pierwszych gorzkich wrażeń zawałtu, i porzucając myśl ustykiwań na wiadrołstwo tego lub owego gabinetu, a nawet całej Europy, — stawia program postępowania dodatni, chociaż mglisty i niejasny. *Głos* w ostatnim numerze tak pisze:

„Niepodnienie konferencji wprowadzi kwestję wschodnią w zupełnie nowe stadium. Każde z mocarstw europejskich powiemni najzupełniej prawo zająć względem niej stanowisko, odpowiadające własnym interesom, nie czując się nadal związanym traktatem międzynarodowym 1856 roku. W tem nowym stadium umościł się takie kombinacje, o których albo wcale nie myślamy, albo uważano je za wielce trudne do przeprowadzenia. Mocarstwa, zainteresowane losem chrześcian tureckich, będą miały prawo jawnie szukać sojuszw z mocarstwami, mogącymi zabezpieczyć im wolną rękę w Turcji swoją pomocą moralną, a w razie potrzeby materialną. Moskwa oczywiście, jest pierwszą w szeregu państw takich. Dotychczas starała się ona, przekonana i świetnie przekonująca, że troski jej o los chrześcian Turcji europejskiej nie mają wspólnego z temi samolubnymi zamiarami, jakie jej imputowano na Zachodzie. Dla dopięcia tego arcyważnego celu, rząd moskiewski wstrzymawszy jednym swem słowem wargnięcie Turków w głąb Serbji, natychmiast oddał w ręce Europy tak świetnie rozpoczęte dzieło, wkładając na wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat paryski, obowiązek rozwiązania tego dzieła stanowczo. Teraz, gdy się okazuje, że Europa nie poddała temu zadaniu, Moskwa będzie miała najzupełniejsze prawo pomyśleć o tem, a aby na nowo przystąpić do rozwiązania onego, i przygotować się doń przy pomocy swych stosunków międzynarodowych, a to tak, ażeby żadna oboczna niechęć nie przeszkodziła dopyciu celów, stanowiących odwieczne zadanie Moskwy, a zarazem sympatycznych dla całej chrześciańskiej Europy.”

Wielu jest takich, którzy mniemają, że Moskwa dlatego nie jest pełną do wojny zewnętrznej podobudkami, że konstytucyjne próby Porty same przyspieszą rozkład Turcji. Moskwa więc czekać będzie do tej chwili. Niepodobna w żaden sposób podzielać tak pesymistycznych przypuszczeń. Turcja objawiała tyle żywotności, że i z tem zadaniem uprzątnię się potrafi, chociaż spotkać się może z wielkimi trudnościami. Wielką to jest rekwizyt powódzenia, przynajmniej w początkach, owa zgodność, jaka pod tym względem panuje w samym łonie rządu otomańskiego. Właśnie donoszą z Konstancyj, że sułtan dlatego się sprzeciwiał udziałowi pożądaną audycję pojedynczym członkom konferencji, iż nie chciał dawać posłuchu agitacji ich przeciwników Midhatowibasy. Mniemają bowiem, że wielu z pelmoceników gorliwie pracowało nad obaleniem W. wezyra, w nadziei, że z następcą jego łatwiejszymi mogłyby być rokowania. W każdym razie rząd turecki nie ustaje na drodze obranej. Świeżo ogłosił on ustawę co do wyboru dziesięciu posłów, których wysłał ma Konstancyjopol do parlamentu na 1. marca. Ustawa obejmuje 21 artykułów, i tak brzmi:

- 1) Miasto Konstancyjopol z okolicą dzieli się na dwadzieścia okręgów wyborczych (Daires), Okręgi Ismidzki i Casa-Arba włączają się w to, ale mieć będą oddzielną ustawę wyborczą. 2) Dla osnastu okręgów konstancyjopskich mają moc prawną następujące postanowienia: Od 4. stycznia imamy i muktariove każdego okręgu sporządzą w ciągu dwóch tygodni dwie listy, które obejmą liczbę dzielnicy i znajdujących się w nich mieszkańców męskich, którzy przekroczyli 25 rok życia i posiadają własność gruntową. Listy te zostaną przez jednego z notabłów przejrane, podpisane i opieczętowane. 3) Cudzoziemcy mają być tylko wówczas przyjęci na listę, jeśli zamieszkali w Konstancyjopolu przynajmniej rok jeden. Wojskowi i bandarmi powinni posiadać własność gruntową i przynajmniej stopień mularzima (podkapitana). 4) Prefekt państwa odsyła do każdego okręgu nadzorcę z potrzebną liczbą pisarzy, mających dozorować nad wyborami. Im doręczą listy imamowie i muktariove. 5) Nadzorca ma przy sobie wydział notabłów i urzędników, składający się z osób zaufanych. 6) Dzielnice liczące mniej niż 50 domów włączone będą do najbliższej dzielnicy. 7) Listy zostaną wystawione na kościółkach, meczetach i innych miejscach publicznych i zlecone opieczętowanie. Im doręczą listy imamowie i muktariove. 8) i 9) różne drobne formalności. 10) W dniu oznaczonym w sali wyborczej, będzie tam ustawiona drewniana urua wyborcza o dwóch zamkach i otworze do wrzucenia list. Imamowie i muktariove sprawdzą tożsamość wyborów z zacięgnięciem w listę nazwiskami; potem wyborcy wrzucą ją do urny kartkę z nazwiskami dwóch kandydatów. Z kandydatów tych jeden powinien być chrześcianinem, drugi muzułmanem i zamieszkałym w Konstancyjopolu lub jego okolicach. Wrzucenie kartek powinno się tak odbywać, aby nazwiska nie czytano. Przesyłanie kartek jest dozwolonem. Po ukończeniu skrutynium — dwaj posiadający najwięcej głosów będą ogłoszeni jako wyborcy okręgu. 13) Wyborcy w 20 okręgach muszą być zakończone do 17. stycznia. W dniu tym zgromadzą się wyborcy okręgowi celem wybrania dziesięciu posłów do stolicy.

Po ustanowieniu przewodniczącego przez losowanie, zostanie im podług §. 20. przedłożona lista kandydatów, którzy obsiedlić lub za pośrednictwem innej osoby wyrazili życzenie być wybranymi na posła. Kandydaci ci powinni a) posiadać publiczne zaufanie i być ludźmi uczciwymi; b) być nie młodszym od 25 lat; c) nigdy nie karany za przestępstwa, i d) jakkolwiek posiadać własność gruntową. Urzędnicy w razie wyboru składają swój urząd. Posłowie uważani są jako deputowani prowincji, w której zostali wybrani, ani też reprezentantami pewnej klasy, lecz jako zastępcy całego państwa... 17. Każdy

wyborca wybiera z listy albo z koła opatrzonego odpowiedniami kwalifikacyami osób, dziesięć nazwisk — pięć chrześcian i pięć muzułmanów. — które spisuje na kartce i wrzuca do urny. Większość głosów, tj. więcej nad 20 głosów — rozstrzyga. Przy równości głosów los rozstrzyga. 19. Zjadający być wciągniętym w listę kandydatów powinien w przeddzień wyboru złożyć urzędowe oświadczenie w prefekturze miejskiej. A jeśli to oświadczenie ma być złożone przez innych, to powinno być opatrzone podpisami przynajmniej 300 zdolnych do wyboru mieszkańców Konstancyjopola. Kandydaci powinni się posługiwać prasą dla celów wyborczych. Prefekt miasta ma ogłoszić we wszystkich językach nazwiska wszystkich kandydatów, jako też ich motywywanie wyborcze. Jeśli w tydzień po ogłoszeniu żadna nie zajdzie przeszkoda, kandydatura jest ważną. Wszystkie pisemne zarzuty będą jednocześnie ogłoszone w dziennikach. I Czerniejew doznał się szabl honorowej. Komitet sławiarski w Paryżu wręczył mu ję. Serbski *noble vaincu* dożył nadto satysfakcji, że był „interviewowanym“ przez reportera trzeciortrednego dziennika *Courrier de France*. „Przyjąłem — mówił „zdobycwa Taszkientu“ — odwiedzina w Serbii bez przyzwolenia cara. Wojna serbska jest moim dziełem; jeżeli car wsparł nas potem, było to zwycięstwem Moskwy nieoficjalnej nad oficjalną. Od zdobycia (?) Akpalanki, aż do bitwy pod Aleksancem, mieliśmy subdyja od cesarza. Obwołanie Milana królem był przeczą od dawną ukartowaną. Wielką ideą naszą było utworzenie królestwa Serbskiego, któreby szachowało Moskwę, a swemi instytucyami demokratycznymi zmusiło autokratów petersburskich do nadania Moskwie konstytucyji. Oto były plany państwa i nihilizmu. Litczyłem na pochod zwycięski, któryby utrwalił pozycję nowego króla. Ale Matynowicz *et consortes* obrabiali Milana, który przeprosił cara; pozostałem sam, mając za sobą tylko sympatię nowego króla. Po kampanii serbskiej chciałem prowadzić dalszą wojnę w Bułgarii, ale for malny zakon cara ndarenni ten plan. Postawionem został w Serbii, ale z Petersburga nadziedzł rozkaz wysłania mnie do Wiednia. Ponieważ powrót do Moskwy był mi wzbronionym, pojechałem do Wiednia. Z Wiednia powołano mnie do Kiszenuwa. W. ks. Mikołaj przyjął mnie bardzo dobrze i ofiarował komendę, której nie przyjąłem.” Czernajew opowiedział następnie swą awanturę pragską, a w końcu wyjawil swoje plany na przyszłość. „Objadę, mówił, Europę, a z początkiem marca stanę w Belgradzie, aby objąć ponownie komendę armii serbskiej. Słowianie nie zniechęcają się klęską; nieważniej ich wygnanie wtedy dopiero, gdy Turcy wygnani będą z Europy.”

W Galacie, opowiadał temi dniami, że dymsja Midhata jest faktem dokonany i że miejsce jego zajmie Mehemed Ruszidi basza, jak wiadomo, skłonniejszy do ustępstw. Pogłoskom tym zaprzecza *Pol. Corr.* w liście z 9 b. m. twierdząc, że rozwojenie w łonie gabinetu tureckiego niemożliwym jest z tego powodu, że każdy inny gabinet turecki pod presją mahometańskiej ludności musiałby tak samo, jak obecny, odrzucić propozycje mocarstw. „Wszystcy jesteśmy tu przekonani, pisze dalej ów korespondent, że najmniejsza słabość ze strony gabinetu, wywołałaby rozruchy a może co gorszego jeszcze, takie rozdrażnienie opanowało mahometańską część ludności Sułtan i Porta, nawet gdyby chcieli, nie mogliby obalić Midhata, ani zainaugurować polityki pojednawczej na koszt godności i interesów państwa.”

W uzupełnieniu tego poglądu opowiada *Turquie* wizyte Midhata baszy u patriarchy ekumenicznego. W. wezyr był przyjęty w patriarchacie greckim nie tylko z wielkimi honorami, ale z niezwykłym zapałem. Miał on przemowę do zgromadzonego duchowieństwa, w której podniósł pieczęć rządu cesarskiego około podniesienia dobrobytu ludności, na co patriarcha odpowiedział podziękowaniem i rzekł, że rząd Midhata inauguruje nową erę w dziejach Turcji. W końcu złożono adres uznania patriarchy tegoż w imieniu całej ludności greckiej.

Timea podaje sprawozdanie korespondenta, na podstawie relacji różnych oficerów, którzy badali stanowiska moskiewskiego od Prutu do Odessy. Zastępują tam na uwagę niektóre szczegóły. Rozkaz mobilizacyjny — mówi korespondent — był tą bombą, która największe wywołała zamieszanie w armii moskiewskiej, a to głównie z powodu, iż istniały już kadry mające być podstawą zorganizowanej na zasadach ogólnie obowiązującej służby wojskowej armii, podczas gdy potrzebny do tego materiał ludzi miał dopiero wyrobić się w ciągu lat 15, począwszy od roku 1874. Temu tedy przypisać należy, że bataliony moskiewskie, które na stopie wojennej miały liczyć po 940 ludzi, liczyły w chwili ogłoszenia rozkazu mobilizacyjnego zaledwie po 360 ludzi włącznie z oficerami i szarżami, skutkiem czego też zmobilizowanym 6 korpusom, które powinny były liczyć ogółem 240,000 wojska, daleko było do tej cyfry. Następstwem tego było to, że żołnierze nieobjętych rozkazem mobilizacyjnym okręgów wojennych musieli być ściągani dla zapelnienia luk, jakie zachodziły w szeregach uruchomionych korpusach. Korespondent potwierdza następnie wiadomość, że dwa korpusy, przeznaczone pierwotnie do pilnowania wybrzeży morskich, zostaną przyłączone do armii południowej, podczas gdy dla obrony wybrzeży morza Czarnego wysłane zostaną z głębi państwa inne korpusy.

Również niekorzystnie wyraża się korespondent o uzbrojeniu armii moskiewskiej, część jej bowiem tylko uzbrojona jest w doskonałą broń Berdana. Tak samo ma się z artylerją, która częściowo jeno zaopatrzoną jest w nowe brzozywe odtyłkówki. W magazynach brak wielki muniarów i ryszantków wojskowych; treny w najgorzej są stanie, a ambulanse polowe wiele bardzo pozostawiają do zyczzenia.

Korespondent przyznaje wprawdzie, że uzupełnienie wojsk żołnierskich już skończono, mimo to potrzeba najmniej 4 do 6 tygodni by można wystawić armię moskiewską do boju. Czy przypuszczenie korespondenta jest trafne, trudno orzekać, tutaj tylko należy zauważyć, że Moskwa cała pracuje od 13. listopada a przeto 10 tygodni z okładem nad mobilizacją malej części swej armii, i że mimo iż rząd zapelowiał do żródeł pomocniczych całego państwa, nie była w stanie dotychczas poddać tej mobilizacji i potrzebnej jeszcze 6 tygodni by wystawił nad Prutem gotową do boju armię, pierwszą i ostatnią jaką rozporządza Moskwa.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. namiestnictwa we Lwowie z d. 8. listopada b. r. liczbą 53003, podług której J. E. p. minister rolnictwa zatwierdził przedłożone mu przez Wydział krajowy statuta organizacyjne szkół rolniczych w Dublanach. Wyłożono do wiadomości opinii komitetów obydwóch krajowych Towarzystw rolniczych przeciw wnioskowi c. k. Rady zdrowia, który c. k. namiestnictwo udzieliło Wydziałowi krajowemu, do pomagającej się, aby moczenie lnu i konopi w wodach płynących i stawach zostało zakazanem.

Udzielono p. Romanowi Bastgenowi, profesorowi szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublanach, z funduszu dyspozycyjnego zapomogę w kwocie 120 zł. na podróż do Proszkowa, celem wzięcia udziału w dwutygodniowym kursie lekarzostwa.

Wyłożono na rachunek funduszu przeznaczonego na ten cel przez sejm krajowy zaliczkę w kwocie 500 zł. na urządzenie szkoły garncarstwa w Kolomyjce.

Przyjęto do wiadomości odezwę c. k. namiestnictwa we Lwowie z d. 8. listopada b. r. liczbą 53003, podług której J. E. p. minister rolnictwa zatwierdził przedłożone mu przez Wydział krajowy statuta organizacyjne szkół rolniczych w Dublanach.

Przyjęto do wiadomości rezygnacyę hr. Stan. Mieroszewskiego z godności prezesa Rady powiatowej krakowskiej.

Uchwalono okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem o ścisłe wykonywanie instrukcyi o nadzorze nad gminami.

Uchwalono okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych w sprawie przynaglenia miast i miasteczek do ścisłego wykonania postanowień §. 31 ust. gm. i uchwalenia norm służbowych i zaopatrzenia urzędników i służby miejskich.

Uchwalono okólnik do wszystkich wydziałów powiatowych w sprawie zbierania danych statystycznych do odpowiedzi na kwestjonarz w sprawie przyczyn zubożenia kraju.

Przyjęto do wiadomości sankcye cesarskie uchwały sejmowych o nadaniu prawa do poboru myta drogowego obszarowi dworskiemu w Lososinie górnej, Brzeziny królewskiej, Jasłonce, Podhaczu i Lubowie; dalej Radom powiatowym w Modlachach, Brzozowie, Jarosławiu, Dąbrowie i Tarnowie; nareście gminom Babina, Jasionka, Szczercz, Mosty i Luhow.

Przyjęto p. Piotra Kopystyńskiego, ukończonego technika, na bezpłatnego rysownika przy oddziale technicznym.

Wgo Teodora Abgarowicza zamianowano inspektorem drogi krajowej Sielec-Zaleszczyki.

Uchwalono wydelegować inżyniera R. Ebbrowskiego do wytrasowania drogi krajowej z Chrostkowa do Kopyczyńca.

Udzielono Wydziałowi pow. w Sanoku subwencję w kwocie 500 zł. na rekonstrukcyę drogi gminnej „pod Skalką“ w Międzybrodziu.

Uchwalono pozbawić Wydział powiatowy w Kosowie o udzielenie pożyczki w kwocie 700 zł. na wyplatę robotników drogowych.

Upoważniono Wydział pow. w Kolomyjce do rokowań z pojedynczymi gminami celem zabezpieczenia dostawy szutru dla drogi krajowej Złotkiewicz-Kolomyja.

Załatwiono 4 rekursy w sprawach drogowych.

Zatwierdzono zgodnie z wnioskiem oddziału rachunkowego Wydziału krajowego preliniarz na r. 1878 rubryki III kosztów leczenia w kwocie 350,000 zł., rubryki IV kosztów szczyplenia w kwocie 34 330 zł. i rubryki V kosztów sanitarnych w kwocie 37,900 zł.

Zatwierdzono kontrakt zawarty z p. dr. Browicem co do pełnienia obowiązku prokuratora przy szpitalach krakowskich.

Uchwalono zatwierdzić kontrakt zawarty z p. O. Fibrem na dostawę nabiału dla szpitala pożytecznych w Krakowie na r. 1878.

Uchwalono informacyę dla Rady szpitalnej w Nowym Sączu w stosunku do Wierzychności gmin.

Przyjęto do wiadomości zawiadomienie c. k. namiestnictwa, że zgadza się na zmianę ustępu 3 instrukcyi co do udzielenia nagród lekarzom oszczędnym przy szczypleniu ospy.

Przyjęto do wiadomości doniesienie c. k. prezydium namiestnictwa, iż w skut. k uchwały Wys. sejmu z d. 19. kwietnia b. r. zawierającej wezwanie do c. k. rządu o wyjednanie zmiany systemu wymierzania podatku od mięsa i poboru tego podatku w drodze ugody. J. E. p. minister skarbu oznajmił reskrytem z d. 20. października b. r. l. 27020, że nie może się zgodzić na запроwadzenie reformy w opodatkowaniu mięsa, wedle której podatek pobierany od sztuki bydła miałby być wymierzony także podług wagi rzeźnej tego bydła i wedle której taryfa podatku konsumcyjnego od mięsa miałaby być ustanowioną dla każdego kraju koronnego z osobna, podług przeciętnej ceny mięsa.

Co się zaś tyczy zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w drodze ugody ze stronami interesowanymi, to zarządzone zostały pod tym względem dochodzenia, a po ich przeprowadzeniu zostanie pomieniona kwestja wzięta pod ścisły rozważ i ocenienie c. k. ministerstwa skarbu.

W skutek podania Wydziału powiatowego w Mościskach udal się Wydział kraj. do c. k. namiestnictwa z przedstawieniem, ażeby doniesienia c. k. żandarmerji odnoszące się do spraw policyjnych należących do zakresu działania władz autonomicznych przesyłano natychmiast odnosnemu Wydziałowi powiatowemu do dalszego zarządzenia.

Wydano okólniki do wszystkich Wydziałów powiatowych, ażeby ponczyły stacje szpaspasowe co do postępowania z rachunkami partykularnemi i wykazami majątkowemi; a chcąc tę manipulacyę więcej uprościć, udano się do c. k. namiestnictwa z propozycją запроwadzenia w tej sprawie takiego porządku, jaki istnieje już w innych krajach mościskich.

Podania Wydziału powiatowego w Horodencie i 27 innych Wydziałów powiatowych o wyjednanie wpływu stanowczego dla delegatów Rad powiatowych przy komisjach rekrutacyjnych, udzielił Wy-

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego po koniec listopada roku 1876.

Wydział krajowy wydał certyfikat szlachectwa Rudolowi, Melchiorowi, Wojciechowi trojga imion Stoneckiemu, c. k. pensjonowanemu rotmistrzowi

Wystosowano list fundacyjny dla fundacyi stypendyjnej sp. Marceliego, Wincentego, Leopolda trojga imion Terleckiego i ndano się do c. k. namiestnictwa o przysłanie majątku fundacyjnego.

Przyjęto prawa i obowiązki, jakie zastrzegł

Karol Gruchol
 we LWOWIE,
 przeniosł swój handel z
 dniem 1. stycznia 1877, z ka-
 mienicy Rynek Nr. 4. do ka-
 mienicy Nr. 35. obok Isię-
 garni P. Molkowskiego,
 poleca
świeżo sprowadzone
Herbaty chińskie
 karawanowe
 w najcieńszych gatunkach
Kaysow pół kilo zł. 4.80.
Samsinski pół kilo zł. 3.60.
Kong Peko zł. 3.
Proch herbaciany najlepszy
 pół kilo zł. 1.40.
Rum stary
 letni, butelka 2 zł.
Koniak stary
 francuski nabyty w czasie wiede-
 ńskiej w roku 1873, butelka
 duża 3 zł.
 Zlecenia z prowincji skutecznym
 są za zaliczka. 1333 3-9
Karol Gruchol.

Najrzetelniejsza i największa
 wiedeńska fabryka
mebli żelaznych
Reichard & Co.
 we Wiedniu,
 III. Bez. Marxergasse 17.
 poleca się do rychłej dostawy swych
 najgustowniej wykonanych wyro-
 bów. Ilustrowane cenniki bezpłatnie.
 1171 29-104

WODA DO ZĘBÓW
Dra Jackson
 w Paryżu.
 Od dawna uznana i oceniona za
 najskuteczniejszą dla leczenia i za-
 chowania zębów od próchnienia. Utrzy-
 manie bardzo przyjemna won w ustach,
 czyszczy zębów i usuwa wszelkie
 składowe do brzośnięcia, niszczy
 w każdej chwili najgwałtowniejszy ból
 zębów. 1025 12-20
 Dostać można we Lwowie w aptece
 P. Mikolascha, w Krakowie w aptece
 P. Trauczyńskiego i Redyka, w Czer-
 nowcach w apt. J. Golichowskiego.

Sirop du
Dr. FORGET
 używa się z niez-
 wodnym skutkiem
 przeciw: **kaszlowi**,
nerwowym ka-
tarom, **kokiszowi**, **bezsenn-**
ości i **wszelkim cierpieniom pier-**
siowym. 1009 44-48.
 Zalewani lekarzy i ichurych. Wyjechał
 od Ławy wstarcza. W Paryżu, ulica Vi-
 vienne, 36, w aptece Dra Chabley, we
 Lwowie w aptece P. Mikolascha.

Bez bólu
i bez wstrzykiwania
 bez lekarstwa przeszkadzających trawie-
 niu, tudzież bez chorób następnych i
 przeszkadzających, wyjechał według
 zupełnie nowej metody, dosłownie w
 niezliczonych wypadkach
upławy rary moczowej,
 tak świeżo powstałe, jakoteż oarzo za-
 starzałe, naturalnie, gęsto i szybko
Dr. HARTMANN,
 członek lekarskiego Wydziału,
 w Wiedniu Stadt, Habsburgergasse
 dawniej, lecz Stadt, Seilergasse Nr. 11.
 Wyjechał także wyznosi skórne,
 zwierci, upławy u kobiet, biadaczki,
 niepielność, upławy, 1111 12-100
ostanie meżkie,
 bez wstrzymania i bez wypalania równie
 leczy **syfilis i wrzody wszel-**
kiego rodzaju za pomocą kora-
 pencei. Za dyskrecję reży, a na za-
 danie wysła bezwzględnie lekarstwa.

Okłoszenie konkursu.
 Wydział krajowy z powodu
 ponownego opróżnienia jednego
 miejsca wsparcia dożywnego w
 fundacji s. p. Pelagii Russanowskiej
 i na wniosek kuratora JW. Piotra
 hr. Moszyńskiego, ogłasza niniejsz-
 zem następujący **konkurs**:
 Prawo do pobierania wsparć
 dożywnych z tej fundacji, mają
inwalidzi wojskowi, polskie go
 pochodzenia, rzymsko-katolickiej re-
 ligii, tak łacińskiego jakoteż grecko-
 unickiego i ormiańskiego obrządku,
 lub też **inne osoby** polskiego p-
 chodzenia rzymsko-katolickiej reli-
 gii, tak łacińskiego jakoteż grecko-
 unickiego lub ormiańskiego obrząd-
 ku, które w **jakimbyś innym**
zawodzie zasługi dla kraju
położyły i znajdują się w po-
trzebie.
 Prawo nadania wsparć doży-
 wotnich przysługuje kuratorowi fun-
 dacji JW. Piotrowi hr. Moszyń-
 skiemu, wszelkie za dekretami
 przez Wydział krajowy wysta-
 wionymi. 1368 1 3
 Wzywa się przeto wszystkie
 powyż nadmienione osoby, które
 z uprawnienia swego do użytko-
 wania z tej fundacji korzystają
 pragną, ażeby w przeciągu dni
 trzydziestu od daty trzeciego ogło-
 szenia tego konkursu w urzędowej
 „Gazecie Lwowskiej”, wnieśli swe
 pismem, tudzież o ile być może
 udokumentowane podania do Wy-
 działu krajowego, a w szczegól-
 ności: co do wykazania reli-
 gii i obrządka jakoteż i ubóstwa.
Z Wydziału krajowego.
 Lwów, dnia 16. stycznia 1877.

Przewyborne przez Suez-Odesę sprowadzone
HERBATY chińskie
 właśnie otrzymał
 i poleca handel
St. Markiewicza
 we Lwowie, w Ryńku 1. 42.
 N. 1. Taszu, złoty kwiat zł. 4.40
 N. 2. Juniożan, biało-kwiat, 3.60
 N. 3. Sądźan, zbior maj. 3.40
 N. 4. Suchong, czarna 2.50
 N. 5. Congo, fanijska 1.50
 N. 6. Pruszek herbaciany 1.10
 N. 7. „ z najlep. 1.40
 za funt 500 gramów.
 Oświadczam zatem wszystkim, którzy
 mego uczciwego imienia nadużywają, że
 ich potrzeba odszukać i sądownie zaskarżyć.
 Uherce Niezabitowski, 2^a stycznia 1877
Jan Hupka,
 kowal.
 1367 1-1

Dr. Bella preparaty
 przeciw
przypadłościom osłabienia
 w to: bólów, osłabieniu nerwów i
 siły mechanicznej. Preparaty te, uznane
 jako skuteczne i wzmacniająco-dzia-
 łające środki przeciw wynurzeniu
 cierpieniom, pomagają trawieniu w
 wysokim stopniu, podnoszą soki,
 czyszcza krew, i objawiają swa błoga
 i wzmacniającą skuteczność na cały
 ostry nerwowy w sposób zadziwia-
 jący. Cena 3 zł. 50 c.
Wyskok na gościec
i reumatyzm,
 nocny, szybko i pewnie skutkujący
 środek, nawet na zastarzałe i npor-
 czywe cierpienia, fakon cały po 1 zł.
 i 1 zł. 50 c. za zaliczeniem lub prze-
 słaniem gotówki u **G. Fernicora,**
I. Grünauerstr. 55^a, w Pa-
sau (nad granicą Bawarii), 1054 4 6

Nader ważne
dla oszczędnych gospodyń!!
 W 4 godzinach może jedna osoba
 dwie balje pełne brudów, wyprać bez
 gotowania do białości bliczowania i
 uszudkowy przeto ani bielizny ani
 ręk, zapończą c. k. wyłąc. apryw.
 metody prania przez Franciszka Palmę
 w Trutnowie w Czechach wyuzalizo-
 nej korpoczki w oryg. pudełku 1
 1 zł. 20 c. pół pudełka 65 c. **Wierci**
oudelka 55 ct., 1342 2-2
Skład u pana Maurycego
Ballabana, we Lwowie przy
placu Marjaekim 1. 8, w Rze-
szowie u p. Schattnera & Co.

Fabryka obuwi
Braun Moritz
 1328 we Węgrzech w Peszce 2 3
Königsgasse Nr. 62.
 poleca dobre i tanie
 damskie wieszki po 80 ct.
 damskie sztyfety do sznowania skórzane lub
 granitowe z lakierem 2 zł. 60 ct. lub
 damskie sztyfety na granitowej skórze lub
 granitowej na podszewkach kółkowanych 2 zł.
 80 ct.
 męskie sztyfety szeregowe lub ze skóry ciemnej
 na podwójnych podszewkach 3 zł. 80 ct.
 sztyfety dla chłopców 2 zł. 20 c.
 męskie buty jachtowe 2 zł. 50 c.
 Lutowe zamknięcia wysyła się za za-
 liczeniem lub za przekazem użyjgodnie.

L. 627/127V.
C. k. uprzyw. kolej
Lwowsko-Czerniowiecko-
Jasska.

Obwieszczenie.
 Celem dostawy drzewa budulcowego i
 innych materiałów dla austriackiej i ru-
 muńskiej linii kolei Lwowsko-Czerniowie-
 cko-Jasskiej rozpisuje się niniejszem pu-
 bliczna licytacja w drodze offert.
 Dotyczące wykazy przeglądane można
 u podpisanej dyrekcji ruchu i u naczel-
 ników wszystkich stacji wyż wymienione-
 go Towarzystwa kolejowego
 Chcących wzięcia udziału w tej dostawie,
 uprasza się o nadesłanie ofert ostemplo-
 wanych marką na 50 ct. i zaopatrzonych
 w 5%, wadium najpóźniej do 31. stycznia
 b. r. 12tej godziny w południe do podpi-
 sanej dyrekcji ruchu. 1370 1-2
Dyrekcja ruchu.

Mało Szwachacka piwiarnia!!
 przy ulicy Jagiellońskiej 1. 7.
 W piwiarni i restauracji „Mało-Szwachackiej”
 urządzonej z całym komfortem, wydają się
Obiady w abonamencie,
 po następujących cenach:
 Obiad miesięcznie 10 zł. do 12 zł.
 „ dziennie 40 ct. do 60 ct.
 Prócz tego sprzedają się przednie
WINA
 butelka Gmudolskirchen po 90 ct.
 „ Klosterneuburgera po 80 „
 „ Vöslauer, czerwone po 80 „
 „ Szamorodner po 1 zł. „
 „ Menescher, czerwone 80 „
 „ Ofner Adelsberger, czerwone 80 „
 „ Steinbrucher, białe 50 „
 liter Menescher, czerwonego 1 zł. „
 „ Steinbrucher, białego 60 „
 W każdą **środę i niedzielę** koncert, odegrany przez ka-
 pelę 30. pułku liniowego w salonie ogrodowym.
 Zamówienia na ZABAWY SOIRE i PIKNIKI, przyjmują
 się i będą najstaranniej urządzone i najtaniej obliczone. Mo-
 gą się odbywać w salonie ogrodowym.
 Z poważaniem
J. Ripper, restaurator.
 1266 5-?

100 morgów gruntu
 w głebie pszennej w jednym kawalku w
 powiecie Złoczowski pod bardzo ko-
 rzystnymi warunkami, natychmiast do
 sprzedania. Na tym gruncie ciężki pożyż-
 ka, potrzeba więc tylko gotówki 5000
 złr. Grunt ten może być także rozparce-
 lowany. Blizsza wiadomość w **Burze**
wywiadowem i ogłoszeń J.
Polniskiego we Lwowie.
Zaraz do wydzierżawienia są
trzy folwarki
 z klucza Katorskiego stacja Kut-
 korz. Blizsza wiadomość udzieli
 Administracja dóbr tamże. 1309 2-0
Rada zawiadowcza
 Towarzystwa zaliczkowego w Senoku
 stow rzymskiego zarejestrowanego z nie-
 ograniczoną poręką
konkurs na posady
kontrolora z pensją 500 zł. i Ka-
siera z pensją 200 zł. rocznie.
 Kasjer i kontrolor obowiązani są zlo-
 żyć kaucję wyrównującą ich pensję
 roczną.
 Kontrolor obowiązany jest prowadzić
 buchalterję zakładu. W podaniach swych
 winni kandydaci wykazać wiek, odt-
 studia, znajomość rachunkowości, dotych-
 czasowe zatrudnienie, i wnieść je na ręce
 podpis nego prezesa (poczta Sanek) naj-
 taliej do ostatni g. lutego r. b.
 „Sanok 2^a stycznia 1877. 1859 1-1
Zygmunt Ryłski,
 prezes.
Aital Witoszypski,
 sekretarz.

Zupełna wyprzedaż
ŁYZEW
 żelaznych, systemów niemieckich z pa-
 skami **po cenie fabrycznej** — za-
 w w drzewo oprawnych **należ cenie**
fabrycznej — w handlu towarów
 żelaznych i wyrobów siłurskich
Cybulskiego i Webera
 przy placu Marjaekim 1. 5 (Hotel Langa)
 we Lwowie.
 Zamówienia zamiejscowe z nade-
 slaniem miary — wysyłamy odwrotnie
 za zaliczka. 372 1-4
 1371
EKONOM
 1-3
 praktyczny w silo wieku i pracowity, po-
 siadający dlubne świadectwa i rokome-
 ndacje, znajdzie umieszczenie w **Sławo-**
tyńcu wraz z odpisem świadectw
 adresować do zarządu gospodarstwa w **Sła-**
wentyńcu, poczta Lipica dolna.
Realność
 w Kołomyji
 oddalona od Rynku 400 kroków, obok
 gimnazjum jest do sprzedania lub
 wżeczenia do wynajęcia; obejmuje prze-
 trzeń 15 morgów z domem murowa-
 nym, sad o 2 morgach i budynek go-
 podarcze. Blizsza wiadomość pod a-
 tressem **J. E. H. poste rest. Kolomyja.**
 1352 2-3

Po znacznie niższych cenach!
Z powodu zwinięcia interesu
zupelna Wyprzedaż
SKŁADU MIEBLI
 pod firmą:
F. & L. KIRSCHNER
 we LWOWIE, przy placu Trybunalskim 1. 1.
 mianowicie poleca się
po nader niższych cenach:
 obicia na meble wszelkiego rodzaju, dywany, cho-
 dniki kapy gobelinowe, zwierciadła w ramach zło-
 tych i orzechowych, pająki, świeczniki ścienne,
 zegary stolowe i seienne, tudzież rozmaite przedmioty
 galanteryjne.
 Wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczniają się jak
 dotychczas z największą akuratnością. 1358 2-12
 Po znacznie niższych cenach!

TAPIOKA
Pana Groult junior w Paryżu,
ulica Ste Apoline Nr. 12.
 ZUPA ZALECANA. — Tapioka Brezyljska czysta i naturalna jest po-
 karmem smaczny i pożywnym, posiada własności higieniczne uznane i po-
 twierdzone oddawna, ale nie masz produktu służącego do pożywienia czło-
 wieka, któryby podlegał liczniejszym fałszerstwom. P. Payen stawy chemik,
 członek Instytutu francuskiego w swej aczonej rozprawie **o pokarmach**
do pożywienia ludzi używanych tak określa własności Tapioki
 czystej i naturalnej, które je wyróżniają, od Tapioki sztucznej: **Prawdziwa**
Tapioka brezyljska czysta i naturalna w niczem nie psuje bynajmniej
smaku i zapachu rosoty, ani mleka. Tapioka zaś podrabiana zmienia i
psuje smak płynów, robi je nieprzyjemnymi. 1020 16-26
 Kapujący, którzy żądają aby na każdej paczce znajdowały się obce
 prawdziwej i czystej Tapioki i Groult, unikają fałszerstwa i oszukiwania.
 Jedyne składowe w magazynie p. Piotra Mikolascha we Lwowie.

Kantor wymiany
 c. k. uprzyw. galic.
akeyjnego Banku Hipotecznego
 kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
 pod warunkami najprzystępniejszymi.
6^o. LISTY hipoteczne,
 które według prawa z dnia 1. lipca 1868 Dz. PP. XXXVIII, N. 93,
 i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowa-
 nia kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucej małżeńskich wojko-
 wych, na kaucję służbowe i wadja — są w tymże kantorze do nabycia.
Wszystkie polecenia z prowincji wykonują
się bezwzględnie po kursie dziennym, bez dolizczenia
prowikj. 1209 8-?


SĄD (JURY) MIĘDZY-NARODOWY EUROPEJSKI
 zgromadzony w Brukseli 1876 r. badający produkt farmaceutyczny na
 wystawie higienicznej, przyznał najwyższą nagrodę fabrykantowi **LE**
PERDRIEL w Paryżu „za udoskonalenie wyrobu jego produktów.“ Po-
 między innymi, że
APTECZKI KIESZONKOWE wielkości porty garniejskiej, zawierające
 substancje i instrumenty służące do niesienia pomocy we wszelkich przypadkach.
BOITES DE SECOURS czyli Apteckiz użyteczne we fabrykach, do-
 mach znaczących, okrętach, szpitalach, liczących zgromadzeniach ludzi na je-
 dnym punkcie i w ogóle zawierające wszelkie przyrządy służące do opa-
 wywania zranionych.
 W Paryżu, w fabryce **LE PERDRIEL** rue Milton, 9., w Krakowie w ap-
 tekach pp. Trauczyńskiego i Redyka, we Lwowie w aptece P. Mikolascha,
 w Czernowcach w aptece p. Golichowskiego. 1033 2-6

Najlepsze PŁÓTNA z blichu sierpniowego
 z prawdziwej przędzy szwajcarskiej
chusteczki, ręczniki, obrusy, serwetki i serwetki deser-
towe, garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób. 1216 5-6
sprzedujemy podług cen fabrycznych.
Baraban biały sznurkowy, pika, gładki, surowy i kolorowy **Spodnie**
skarpatki, trykotowe i flanelkowe, pancerzki, ponczochoy i
skarpatki, spodnie, chustki i chusteczki włóczkowe i walc-
niane, flanelka, koldry stołowe, koocyki i kapy na łóżka
biały perkal zwany (Sztirng) w najlepszym gatunku, **hawełki** białe
 i kolorowe, **włóczki i wełnę zdrowia, podszywki** różnego ro-
 dzaju i w różnych kolorach, **naukin** żółty i biały, **płótna** na wyppy,
 ponsowe, różowe i niebieskie, **dymy i płóciénka**, włóczkowe **kaft-**
taniki i sukienki dzienne, także **kamasze i kamizelki.**
 poleca pod gwarancją za dobroć towarów i najtańszą cenę
HANDEL PŁOCIEN I TOWARÓW MIESZANYCH
KOWALSKI i MEYER, Rynek liczba 26.

Bukiety balowe świeże
 najgustowniej wiązane,
BUKIECIKI kotylionowe świeże lub zasuszone,
ORDERY kotylionowe w wielkim wyborze
 po miernych cenach, poleca
Główny Skład Nasion
TEOFILA ŁUCKIEGO we Lwowie
 plac Halicki 1. 15. w gmachu Banku hipotecznego.
Bukiety świeże wysła pocztą za nadesłaniem
 gotówki w najodleglejsze strony tak op kowane, że takowe w drodze
 nie nie ucierpią. 1281 5-?

Kobiety
 cierpiące na upławy, otrzymują za 6 zł. niezawodne lekarstwo
 przysłane przez **Dr. BREYER**, smęty, lekarza szpitala dla ko-
 biet, we Wiedniu, **Schottenbastel N. 1.** 1147 9-25
Szybka i pewną pomoc znajdują
Cierpiący na płuca!
 jakoteż ci wszyscy, którzy zapadają na słabości poprzedzające tuberkulę, a
 mianowicie: skrofulę, niedokrewność, biadaczki, brak apetytu, połączone z po-
 słęcznym osłabieniem organizmu itp., tudzież na chronicznie katy płucowy, w
 środku preparowanym przez aptekarza J. Herbabny we Wiedniu, doświad-
 czony w swych rezultatach, a tym jest 1143H 6-10
podfosforanowy wapienno-żelazisty syrop
 w tych czasach najracjonalniejszy środek przeciw
 chorobom płucowym itd.
List dziękczynny:
 Do pana J. Herbabny, apt. we Wiedniu!
 Przyszedł mi pan 2 flaszki pańskiego wybornego syr. pu wapienno-
 żelazistego, skutek tegoż jest istotnie cudownym, i mogę takowy wszystkim
 na pierci cierpiącym najgorzej polecić.
 Auspitz w Morawji, 12. maja 1876. Józef Lier, zegarmistrz.
 Przekonawszy się o zławności pańskiego syr. pu żelazistego, który
 już dwom suchotnikom pomógł, zamawiam sobie niniejszem 2 flaszki.
 Weiskirchen w wyższej Styry, 22. listopada 1875.
 Kaspar Hanf, urzędnik gmin.
 Cena oryginalnej flaszki J. Herbabnego Syr. pu żelazistego i zł. 25 c.
 przy wysyłkach pocztą 20 c. za opakowanie. Do każdej flaszki dołącza się
 broszurkę **Dr. Schweitzer**, zawierającą dokładne poonienie użycia.
 Główny skład dla Galicji we Lwowie w aptece pod **Srebrnym orłem**
Zygmunta Ruckera w Drohobyczu w apt. L. Dobrzyńskiego, w Koszy-
 bu, apt. zur **Barmherzigkeit**, **Neubau**, Kaiser-strasse Nr. 90.

HOGG'S APTEKARZ, 2. RUE DE CASTIGLIONE, PARYŻ. JEDYNY PREPARATOR.
PILULE de PEPsINE de HOGG
PIGULEKI Z PEPsINY HOGGA.
 Preparatowi temu nadano specjalnie kształt pigulek dla zabezpieczenia go od wpływu po-
 wietrza, zachowano tym sposobem wszelkie własności temu nader pożądanemu lekarstwu uży-
 mionemu **dla leczenia i wyczerpania.** Piguleki Hogga przygotowują się w trojaki sposób:
 1^o **PIGULEKI HOGGA z CZYSTĄ PEPsINĄ** przelisk upośredzonym trawieniem, paryżu,
 wymionu i innym przypadłościom, specjalnym rożdku.
 2^o **PIGULEKI HOGGA z PEPsINĄ** w połączeniu z **silnym odkażaczem** przez teodorod
 przeciw słabościom żółdka powikłanym niedokrewnością, niemożnością, etc., bardzo są
 wzmacniające.
 3^o **PIGULEKI HOGGA z PEPsINĄ** w połączeniu z **iodanem żelaza** niepodlegającym rozkła-
 dowi, przeciw słabościom skrofulicznym, tymczasowym, atylizycznym i pleurycznym.
PEPsINA przez połączenie z **żelazem** i **iodanem żelaza** łagodzi własności drażniące jakie **iodan**
 i **żelazo** wywołują na 2-tygod. osób nerwowych i drzewnych. — **Piguleki Hogga** sprzedają się je-
 dynie we **flakonach** i **trójgranistych** i znajdują się w głównych aptekach.
 Dostać można we LWOWIE w apt. p. **K. MIKOLASCHA,** p. **Z. RUCKERA**

L. 340 ex 77.
 Ces. król.  uprzyw.
kolej gal. Karola Ludwika.
OBWIESZCZENIE.
 Dnia 1. lutego 1877 wejdzie w ży-
 cie I. Dodatek do obowiązującej od
 dnia 1. listopada r. z. taryfy specjalnej
 dla przesyłek zboża itp. między Rumunią
 i Galicją z jednej, a Badenem, Würtem-
 bergem itd. z drugiej strony.
 Dodatek ten zawiera odrębne (wyższe)
 pozycje frachtowe do stacyj Württemberg-
 skich, w miejsce pozycy frachtowych w
 taryfie głównej zawartych.
 Egzemplarzy tego dodatku dostać moż-
 na w biurze komercyjalnem we Lwowie i
 w ekonomacie w Wiedniu.
 Wiedeń w styczniu 1877 r.
 161 1 2
Generalna Dyrekcja.

C. Giani Ces. król. Zakład **wyrobu misterych**
TKANIN i HAFTÓW
I. Sellergasse 9.
 obfity skład paramentów kościelnych.
 Wykonują się wszystkie tego rodzaju roboty, jakoteż: **chorąg-**
wie stowarzyszeń, wstążki do chorągiew, kapy
żalobne itp. pod gwarancją najrzetelniejszego i najtań-
 szego wykonania.
 Cenniki i wzory bezpłatnie. Dostawa także za spłatami ratalnymi. 1225 7 20
 Wydawcy i właściciele: J. Dobrzański i K. Groman. Odpowiedzialny redaktor Jan Dobrzański. Z drukarni „Gazety Narodowej“ pod zarządem A. Skerla.